





# TEATR „ODEON”

ul. KRZEMIŃSKIEGO

ulica Panny Młodej Nr. 27.

Program od piątku 26 do poniedz. 28  
Lipca

**Dla dzieci wejście  
wzbronione.**

# Sensacja Sezonu. KATARZYNA II-ga i JEJ FAWORYCI

Wielki dramat w 6-ciu aktach ilustrujący życie pełne przygód erotycznych carowej wszechrosji Katarzyny II-ej treść dramatu zaczerpnięta z dzieła znakomitego pisarza rosyjskiego

**Amfiteatrowa.**

Rzecz dzieje się na dworze w Petersburgu, twierdzy Szlisselburskiej, Peterhofie i t. d.

Nad programem

## PODPISANIE POKOJU W WERSALU

(Aktualne  
zdjęcia  
z natury.)

Obaj jednakże są gotowi stanąć przed trybunałem w Stanach Zjednoczonych. Co do swoich planów na przyszłość oświadczył następcę tronu, że pojechałby chętnie do Ameryki aby się tam poświęcić interesom finansowym. Chciałby chętnie stać się królem dolarów w Ameryce, ponieważ taki tron jest silniejszy, aniżeli tron, który go czeka(?)

### Scheideman organizuje propagandę bolszewicką we Francji.

PARYŻ. „Echo de Paris” zamieszcza doniesienie swego korespondenta Bonneto na z Berna, według którego Niemcy zamierzają zorganizować szeroko rozgałęzioną propagandę bolszewicką we Francji.

W tym celu wyjechał właśnie Scheideman do Szwajcarii. Scheideman przebywa w Szwajcarii ze znanym politykiem niemieckim Parvassem.

Zabrał on z sobą do Szwajcarii większe kwoty we frankach francuskich. Kwoty te przeznaczone są na stworzenie t. wz. międzynarodówki, która ma wywołać we Francji przewrót bolszewicki.

### Aresztowania w Warszawie.

W nocy z czwartku na piątek aresztowany został redaktor „Prawdy Robotniczej” p. Maciej Wieliczko (Bruno Dymowski, brat posła na Sejm). Poza tym aresztowano podobno jeszcze kilka osób. „Kurjer Poranny” zapewnia, że p. Wieliczko aresztowany został za „knowanie spisków zamachowych i organizowanie w tym celu specjalnej bojówki”. Z czyjego rozporządzenia nastąpiły te aresztowania i jaki jest ostatni ich powód niewiadomo, gdyż urzędowo nie ogłoszono żadnego komunikatu.

### Sejm upoważni Naczelnika państwa do podpisania traktatu.

Wczoraj komisja ratyfikacyjna obradowała dalej nad sprawą ratyfikacji pokojowego traktatu.

Przewodniczył na posiedzeniu p. Głębicki. Obecny był podsekretarz stanu p. Skrzyński.

Pierwszy referat wygłosił p. Władysław Grabski, zdając sprawę z kwestji granic wschodnich. Referent zaznaczył że bezkwestyjnie traktat zawiera pewne odchylenia na niekorzyść Polski, to jednak niema powodu do odmówienia ratyfikacji.

Podsekretarz stanu p. Skrzyński złożył wyjaśnienie, iż Sejm może tylko upoważnić do ratyfikacji traktatu, zaś formalnie samego aktu ratyfikacji dokona Naczelnik państwa.

### Zamach na oficera amerykańskiego.

WIEDEN, 26.7. Z Berlina donoszą: Z G. n. y. donosi Berliner Zeitung am Mittag, że w Koble neji wykopany został zamach na komendanta placu wojsk amerykańskich majora George Bockeritla. Dano do niego na ulicy trzy strzały rewolwerowe. Napadnięty wyszedł bez szwanku. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na miasto zostanie nałożona gruba kara.

### Ograniczenie praw Wilsona.

WIEDEN, 26. VII. Biuro Kor. donosi ze St. Germain: Do Petit Journal donoszą z Nowego Jorku, że komisja spraw zagranicznych odrzuciła zadanie Wilsona w sprawie mianowania Amerykanów do komisji odszkodowań i oświadczyła, że

prezydent nie ma prawa dokonywania tych mianowań przed ratyfikacją układu pokojowego.

### Pozoga i zniszczenie na Litwie.

Jak Niemcy opuszczali Litwę.

SZTOKHOLM 26.7. „Morning Post” donosi: Wojska niemieckie opuszczają ziemie litewskie. Spalili mnóstwo wsi. Niemcy wysadzili też w powietrze kościoły w Kownie.

WIEDEN 26.7. B. Kor. ogłasza następującą depeszę iskrów z Lyonu: Wojska niemieckie zupełnie ustąpiły z Litwy.

### W obronie Górnego Śląska.

WARSZAWA 26.7. Wczoraj w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa odbył się wiec w sprawie Górnego Śląska. Sala była przepelniona. Przemawiali pp. Korfański, ks. Pospiech i inni. Uchwalone rezolucje stwierdzające polskość ziemi Górno-Sląskiej i protest przeciw gwałtom niemieckim, mającym na celu wypaczenie wyników plebiscytu.

### Anglia chce mieć swego komisarza w Gdańsku.

PARYŻ 26.7. W sprawie Gdańska dąży Anglii do tego, by komisarzem z ramienia Ligi Narodów w Gdańsku był Anglik.

### Ofensywa bolszewicka.

Na froncie litewskim wzrasta się działalność bojowa. Od ostatniego aktu czynnego wojsk polskich, uwięzionego żołnierza Młodziecna napór bolszewicki zmienił się w regularną ofensywę, która ma na celu przerwanie polskiego frontu i przeszkodzenie dalszej akcji polskiej, skierowanej na Mińsk.

Od kilku dni komunikaty naszego sztabu generalnego donoszą, iż bolszewicy zbierają poza frontem nowe siły, i że należy przewidywać nowe ataki. Obecna pora sprzyja działaniom wojennym — jeszcze miesiąc, najwyżej dwa trwać może na tym froncie regularna wojna, po czym przyjdą jesienne deszcze i zima paraliżująca ruchy wojsk.

Przy zajęciu Młodziecna wojska polskie po raz pierwszy spotkały się oko w oko z chińskimi oddziałami. Wiadomo, iż żółty „bolszewik” bije się doskonale, jest wytrzymały i mało wymaga. Nie wiele obchodzą go zresztą teorie komunistyczne, nie troszczy się ani o wygląd Europy ani o przyszłość Rosji, interesuje go tylko dobry żółd i możliwość tego zarobku. Wojnę traktuje jako rzemiosło intratniejsze niż praca na Uralu lub przy kolejach syberyjskich.

Początkowo starali się bolszewicy rosyjscy uświadomić chińskiego kula, wydawali nawet znaczne sumy na propagandę, ale wobec niewielkich rezultatów zaniechali agitacji, tem więcej, że żółty żołnierz i tak bił się dobrze, rozumując tak, że gdy ucieknie z pola lub nie spełni poprawnie obowiązków, straci dobrze płatną robotę.

Osiągnięcie sukcesów na polskim froncie bojowym uważają w tej chwili bolszewicy za ważny środek do wzmocnienia swej powagi wewnątrz kraju, gdyż każda ich klęska powiększa szeregi kontrrewolucji. Na razie powstrzymał Kółczaka, Denikina i Finnów, ciągnących na Piotrogród, wyparli wojska koalicji z Odessy, a Petlurówców z Kijowa, lecz mają jednego jeszcze poważnego nieprzyjaciela w Polakach, zawsze dotąd zwyciężonych.

Zachodziłoby pytanie, czy walczące na wielu punktach wojska bolszewickie mogły być użyte w większej sile na jednym froncie?

Przypuszczalnie, polegające na złym stanie dróg, braku sieci komunikacyjnych i środków przewozowych przemiałyby za niemożliwością szybkich przesunięć — a jednak przesunięta te się dzieją i to na miarę tak poważną, że dowództwo bolszewickie zdołało każdym razem, gdy chodziło o decydujące wypadki, uzyskać liczącą przewagę nad nieprzyjacielem.

Dowodem tego jest porażka armii Kółczaka i Judenicza, nie mówiąc o drobniejszych walkach z Petlurą.

Od pewnego czasu przedzierają się z pola frontu wiadomości, że bolszewikom kończy się amunicja i odczuwać się daje brak armat i karabinów, tak, że jeśli nie dostaną transportów z krajów ościennych, nie będą mogli długo prowadzić wojny. Ale złudzeniu temu nie trzeba ulegać, mając na względzie zainteresowanie się Niemców bolszewizmem. Niemcy nie będą magazynowały u siebie ogromnych zapasów broni i strzeliva, jaka im pozostała po wielkiej wojnie, lecz rozpoczną handel wymienny. Niemiecka komisja handlowa w Piotrogradzie nawiązała już stosunki z Rosją Trockiego i Lenina i z pewnością nie zaniedba sposobności dobrze spełnić nadwyżkę tych przedmiotów. Dlatego myśleć trzeba o przyszłości, obliczonej na dłużej niż najbliższe trzy miesiące. Kr.

### Co dzień niesie?

Państwo czeskie w cyfrach.

Według statystyki „Prawa Lidu” obejmuje państwo czeskie 140,000 mil kw. powierzchni i okrągłe 14 milionów mieszkańców. Ludność niemiecka liczy w Czechach 25 proc., a na Morawach 19 proc. Ogółem Niemców jest 2,600,000, oprócz tego w Czechach zamieszkuje 500—600 tysięcy Węgrów, 400,000 Ukraińców i większa liczba Polaków.

Nie każdy naród ma takich socjalistów na jakich sobie zasłużył.

Socjalistyczne czeskie Praskie „Nowiny” piszą:

Jesteśmy państwem, które się zalicza do zwycięzców i we wszystkich problemach opiera się musimy na tych samych podstawach co państwa Ententy.

Możemy stwierdzić, że nasza młoda republika nie pójdzie na niebezpieczną drogę gospodarczych eksperymentów i społecznych utopii. Jesteśmy bowiem świadomi, że po rządzie austriackim odebrałmy prymitywne formy życia społecznego i gospodarczego, opierające się na feudalnym ustroju. Te przestarzałe formy należy zmienić na wzór stosunków panujących na zachodzie, w Anglii i we Francji.

Mówi się wiele teraz o upaństwowieniu kopalni. My o te rzeczy nie chcemy się teraz rozbijać. Nasi obywatele są świadomi, że ojczyzna nasza nie może iść na drogę rewolucji społecznej i politycznej, lecz że stosunki nasze muszą iść torem spokojnym, pokojowym naturalnej ewolucji.

Jak Rusini umundurowali swoją armję?

Powiatowy komisarz ruskii w Tłumaczu rozesał do wszystkich urzędów gminnych powiatu okólnik nakazujący wójtom „natychmiast” ściągnąć mundur wojskowy, obuwie, ewentualnie bieleżną z bogatszych żydów i Polaków, że-

by w ten sposób odziać tych ludzi, którzy odejdą jako zdolni do służby wojskowej. W razie odmowy poszczególnych jednostek może naczelnik gminy bez osobnego polecenia przeprowadzić rewizję, a w razie znalezienia ukrywanych rzeczy, wojskowego munduru, obuwia bieleżny, broni i amunicji, bezwzględnie ma skonfiskować znalezione rzeczy w razie zaś potrzeby nawet zaarrestować posiadających je.

Zapomogi dla bezrobotnych u Czechów będą zniesione.

W republice Czecho-Słowackiej zapomogi dla bezrobotnych ograniczono w znacznej mierze. Z dniem 24 lipca 1919 wstrzymane mają być zapomogi dla tych bezrobotnych, którzy poprzednio zajęci byli w górnictwie i hutnictwie, albo też rzemiosłem jako szewcy, krawcy, murarze, stolarze, malarze, kamieniarze, garniarze, dekarze, rzeźnicy, kowale, gołarze i fryzjerzy oraz kelnerzy lub ci co pracowali w cegielniach. Rozporządzenie to wydanem zostaje na skutek faktu, że w rzemiosłach tych daje się wciąż jeszcze odczuwać dotkliwie brak sił roboczych i wielu majstrów nie może uzyskać robotników.

Plebiscyt Śląski.

Z międzynarodowych kół dowiadujemy się w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku co następuje:

Na mocy traktatu pokojowego, głosowanie ma się odbyć na obszarze całej regencji opolskiej, dalej w powiecie nyskim i we wschodniej części powiatu prudnickiego. Zachodnia część powiatu prudnickiego przechodzi od Niemiec do Polski bez głosowania. Bez głosowania przechodzi też na rzecz Czechów tak zwany „Poetschiner Wald”. W powiecie głupczyckim odbędzie się również głosowanie. Powiat ten jednak na wypadek, gdyby wskutek głosowania w innych powiatach miał być oddzielony od Niemiec, bez względu na rezultat głosowania przejdzie do Czechów. Powiat namysłowski podzielony został na dwie części. Jedna bez plebiscytu przechodzi do Polski, druga w drodze plebiscytu wypowie się, do którego państwa chce należeć.

Podwójny napis na „tunelu Mackensena”.

W roku 1916, nad otwartym przez gen. Mackensena i nazwanym jego imieniem tunelem, znajdującym się na drodze z Demir Kapu, między Ueskibem i Salonikami, generał Mackensen kazał wryć w skałę, nad samem wejściem, w języku niemieckim napis następujący:

„Wilhelm II, cesarz niemiecki, król pruski polecił swym żołnierzom tę drogę zbudować. 1916”.

W roku 1918 tuż pod napisem powyższym umieszczono napis francuski, brzmiący jak następuje:

„General Franchet d’Esperey, komendant naczelny wschodniej armii sprzymierzonych, rozkazał swym wojskom wypędzić Niemców. 1918”.

Wydalenie żydów.

„Die Zeit” ogłasza zapowiedź austriackiego ministerjum spraw wewnętrznych, że zamierza przystąpić do przymusowego wydalania obcych, przebywających na obszarze Austrii, którzy osiedlili się tam po 1 sierpnia 1914 roku i nie przyjęli obywatelstwa austriackiego po zmianie rządu.

Wydalenie grozi niemal wyłącznie żydom galicyjskim.



Pojeananie.

Dziś, gdy się sen nasz zścił,  
dziś, gdy się skończył bój,  
z dwóch wrogich sobie szanców  
przyszliśmy, bracie mój!

Wróciliśmy do domu  
w doroczne święto żniw  
ja z twoją kulą w piersi,  
ty z moją ale żyw.

Żołnierskim, pewnym krokiem  
stąpiliśmy na próg  
i stoim nawprost siebie:  
ja—wróg twój, ty—mój wróg!

Niedawno jeszcze, bracie,  
w piekielnym huku dział  
tyś tak we wrogich szancach  
nieprzejednany stał.

Lecz dziś na grobie wrogów  
już leży znak ich cnot:  
krzyżacka pikelhauba  
i twardy carski knut.

Krwia Bogu i Ojczyźnie  
splaciliśmy swój dług,  
więc czemuż dotąd jeszcze  
ja wróg twój, ty mój wróg?

Na piersi pod mundurem,  
gdzie pełno krwawych plam,  
medalik z Częstochowską  
od dawien dawna mam.

Siedziałem z nim w więzieniach,  
na Sybir szedłem z nim,  
w najkrwawsze miejsca bitew  
rzucaliśmy się, jak w dym.

I dziś on nas pojedna,  
albowiem zmożon wróg  
i dłoń błogosławiącą  
nad światem trzyma Bóg!

EDWARD SŁOŃSKI.

W lipcu 1919 roku.

Tępienie żywiołu polskiego przez bolszewików i żydów.

Od świeżo przybyłego swego korespondenta Kresowe Biuro prasowe otrzymuje następujące szczegóły o życiu polskim w Kijowie.

Polityka, mająca na celu wymordowanie lub usunięcie żywiołu polskiego prowadzona jest przez „czterydziestki“ bolszewickie z całą niemiecką pedanterją. Czynności biurowe i inancyjne prowadzone według wzorów „ochrony“ spoczywają całkowicie w rękach niemieców, którzy w tym języku nawet niejednokrotnie prowadzą badania.

Na czele wydziałów stoją zawsze żydzi. Organami wykonawczymi t. j. aresztującymi i egzekutorami są młode żydówki i Chińczycy (chanchuzi). W stosunku do pelaków zarzucono zbyt kosztowny sposób restrzykowania, jako niepotrzebnie narażający bolszewików na ekspens amunicji. Egzekucje przeprowadza się bezpośrednio po badaniu sposobem „pula w zatyłek“.

Akcja antypolska była prowadzona na zawsze, dziś jednak przybrała charakter masowego tępienia polskości. Rozpoczęto od aresztowania ludzi, odgrywających jakąkolwiek rolę w życiu społecznym. Aresztowaną więc całą Radę Okręgową komitetu wykopalwczego. Zarząd Macierzy, Samopomoc akademickie etc. Jednych uwieziono, drugich rozstrzelano. Następnie zabrano się do młodzieży. Najbardziej ślad podejrzania, przebywają chociażby parudniowe w korpucie, karany jest natychmiastową śmiercią. Mnóstwo młodzieży wymordowane w ten sposób dużo uratowało się ucieczką.

Podług ludności polsko-ruskiej od lat 14 do 45 ma być internowaną w tych dniach by zapewne nie wrócić z obozu już nigdy.

Polacy nie mogą kupować nie z kooperatyw, z których wyłącznie korzystają bolszewicy i żydzi. Stąd głód nie do opisania. W tych chwilach, kiedy antypolska polityka w „czterydziestkach“

Echa panowania prusaków w Częstochowie.

Władze wojskowe aresztowały ostatnio, — jak pisaliśmy, kilku gorliwych słuźalców rządów aborczych, a między innymi szpiega Baranowskiego, który pracował niezwykle gorliwie na rzecz prusaków, gnębiąc ludność Częstochowy i okolicy. Ten przyjaciel okupantów służył w policji kryminalnej, która napozór tylko nie zajmowała się polityką w rzeczywistości jednak szpiegowskim okiem śledziła wszelką pracę podziemną wroga krzyżactwu i tłumiła jej przejawy groźnymi represjami.

Aresztowany Baranowski ma niejedną sprawę na sumieniu i należy aby władze które go ujęły i osadziły za kratami, do brze zbadały jego działalność.

Wogóle trzeba by poświęcić nieco pracy, a jak to już nieraz pisaliśmy, możliwe są różne niespodzianki i odkrycia w związku z istnieniem u nas za czasów okupacji aż trzech policji niemieckich, których niejedyn funkcyjnarjusz ma wiele grzeszków na sumieniu.

Mieliśmy bowiem trzy instytucje policyjne i policje miejską, w której służyło wielu niemieców, policje kryminalną i coś w rodzaju „ochrony rosyjskiej“, w której

grozi dosłownie rzeź biorąc, zagładą imienia polskiego, polacy kreowli z Kijowa błagają rząd i społeczeństwo o pomoc i ratunek. Jedyną drogą, która, według słów naszego korespondenta mogłaby powstrzymać morderstwa, była by represja rządu polskiego w stosunku do elementu bolszewickiego, znajdujące o się w granicach Rzeczypospolitej. Tylko strach mógłby powstrzymać krwiożer czość bolszewików.

—(o)—

DZIEŃ POLITYCZNY.

Ze Związku ludowo-narodowego.

Wczoraj odbyło się w Sjmie plenarne posiedzenie Związku ludowo-narodowego. Ożywione obrady trwały od godz 5-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Dyskusja toczyła się prawie wyłącznie nad sprawą ewentualnego przegrupowania stronnictw wchodzących w skład Związku ludowo-narodowego.

Konkretnych uchwał niepowzięto.

W możliwych rozmowach informowano, że jest możliwym, iż narodowe stronnictwo ludowe Ks. Poznańskiego, chłopi bezpartyjni i Zjednoczenie narodowe utworzą odrębny klub sejmowy, który reprezentowany będzie w spólnej komisji porozumiewawczej stronnictw należących obecnie do Związku ludowo-narodowego. Decyzyje w tej sprawie zapadną w dniach najbliższych.

Pod adresem Minist. Oświecenia.

„Prawda Robotnicza“ podaje ciekawy fakt, wynagający wyjaśnić. Oto jeden z dyrektorów gimnazjum pragnął rozszerzyć szkołę do gimnazjum ośmioklasowego, Starania swoje rozpoczął jeszcze za ministra Ponikowskiego, od którego uzyskał aprobatę. Wskutek zmian niustanowionych ministerstwie zażądał rezolucji pisemnej. W tych dniach, mimo że poczynił przygotowania do rozszerzenia szkoły, otrzymał odpowiedź odmowną. Jeden z dygnitarzy ministerjum p Zawadzki miał oświadczyć, że szkół w Polsce jest za dużo, że ministerjum postanowiło szkół nie otwierać, koesji nie wydawać, ale o ile się da zamykać szkoły już istniejące. Chyba p. Zawadzki, jako przedatawiciel ministerstwa, daje sobie sprawę z tego, że nam szkół brakuje i że potrzeba nam ich jak najwięcej.

A noże, jest innego zdania uważając jak chce „Prawda“, że w Polsce zawiele placówek oświatowych?

Pociąg Trockiego.

Z dzienników rosyjskich okazuje się, że były carski pociąg w którym obecnie odhyla Trocki swoje podróże, miał że nie został niedawno zabrany przez koniaków przy zajęciu przez nich Iziumu. W pociągu znajduje się drukarnia, wydająca w tysiącach egzemplarzy pisma i broszury agitacyjne.

służyli prócz niemieców i różni sprzedawcy miejscowi.

Skoro nadszedł czas porachunku z tymi, którzy mieli czelność tutaj pozostać, należy być sprawiedliwym i unieszkodliwić tych wszystkich, którzy maczali swe plugawe dłonie w błocie krzyżackim.

W tych dniach widzieliśmy naprzykład w Częstochowie w mundurze sierżanta wojsk polskich niejakiego Błasika, młodzieńca, który służył Niemcom w policji tajnej i był przez swych przyjaciół nawet karany za czyny w niezgodzie będące z kodeksem karnym.

Władzom wojskowym może o tem wiadomo, tedy piszemy to dla ich poinformowania.

Unieszkodliwienie w chwili obecnej różnych podejrzanych za czasów okupacji indywidualów jest rzeczą konieczną, bo wiem ludzie tego rodzaju służyć mogą i dla prusakom i każdemu wrogowi Polski, który tylko potrafi ich przynęcić ku sobie błyszcząą monetą, dla której tego rodzaju wyrzutki społeczeństw gotowe są wszystko uczynić.

W sprawie jawności obrad Rady miejskiej.

Chciałbym poruszyć choć w kilku słowach sprawę, która napozór jest bardzo prosta, co do której nie powinno być żadnej wątpliwości, a która pojmuto tego jak obserwacja życiowa wykazuje, jest zupełnie błędnie interpretowana; chcę mówić o jawności obrad Rady miejskiej.

Jak jest cel jawności obrad? Dlaczego jawność obrad uznana została zupełnie słuszną za jedną z podstaw obradowania? Czy celem jawności obrad jest danie możności wyborcom przysłuchiwania się tokowi przemówień, zaznajamiania się ze sprawami gospodarki miejskiej, oceniania kwalifikacji pp. radnych, ich zdolności, ich sumiennosci, czy też celem jawności obrad jest wywieranie nacisku przez słuchaczy na radnych, zachęcanie ich nie do rzeczowego traktowania sprawy lecz do krasomówczych popisów, do wygłaszania taniach frazesów, demagogicznych i podburzających przemówień, jednym słowem do tego, co nazywamy wiecowym traktowaniem sprawy, dążącym tylko do chwilowej popularności kosztem samej sprawy?

Niestety, w sprawie jawności obrad Rad miejskich nie po raz pierwszy teoria mijła się z praktyką życiową. Jawność obrad miała być w teorii szkołą życia, miała być nauką dla rzeszy wyborców miejskich, stała się zaś w praktyce narzędziem dla demagogów, szkołą anarchji, zatrudniająca zarówno słuchaczy, jak i radnych.

Znaczna część radnych, zabierając głos na posiedzeniu Rady, nie czyni tego dla dobra sprawy, dla rzeczowego rozpatrzenia kwestji, będącej na porządku dziennym, lecz czyni to dla galerji, dla swoich wyborców, by się przed nimi popisać taniach frazeologją.

Mówi się często że obrady muszą być jawne, by wyborcy mogli kontrolować radnych czy ci nie sprzeniewierzają się nakazom partyjnym swoich wyborców.

Nie wiele wart must być ten radny, którego trzeba na każdym kroku kontrolować, do którego nawet jego wyborcy nie mają zaufania; w zdaniu o konieczności stałej kontroli mieści się jednak w istocie co innego. Radny, który utrzymuje, że musi być stale kontrolowany, stwierdza tylko jedno, że nie powinien być radnym, że nie ma kwalifikacji na radnego, iż brak mu odwagi cywilnej by mieć własne zdanie, że jest tylko manekinem w rękach partji. Ten kto chce być radnym, musi posiadać własne zdanie, własny sąd, i nie on powinien ulegać naciskowi wyborców, lecz przeciwnie wyborcy, wsłuchując się w to, co się mówi na posiedzeniach Rady, winni widzieć w Radzie uosobienie tego, co ma być przedmiotem powagi i szacunku.

Niestety jedno ale... trzeba do tego i innych radnych i innych wyborców.

Na tem poprzestając, powtarzając jeszcze raz, że nie było moim zamarem pisanja szerokiej rozprawy o tem co to jest jawność obrad; szczęśliwy będę jednak, jeżeli choć kilku wyborców po

przečytaniu tych kilku słów, zastanowi się poważnie nad tem jaki jest cel jawności obrad Rady miejskiej.

Dr. St. Nowak.

KRONIKA.

Od Wydawnictwa.

Powołując się na uchwały Zjazdu polskiej prasy prowincjonalnej, odbytego w dn. 12, 13 i 14 bm. zawiadamiamy wszystkie instytucje społeczne, kulturalne, zawodowe, komunalne, rządowe i stowarzyszenia, że za wszelkiego rodzaju nadesłane wzmianki, komunikaty, zawiadomienia, podziękowania i t. p. pobierać będziemy po 5 fen. za wyraz tekstowy.

Opłaty za zamieszczanie wyżej wymienionych wiadomości wynoszą minimalne koszty, gdyż zaledwie 18 proc. od ceny pobieranej za ogłoszenia.

Stanowisko, jakie zajął w tej sprawie Zjazd polskiej prasy prowincjonalnej wywołała konieczność podtrzymania wydawnictw, które obecnie znajdują się w nader ciężkich warunkach swej egzystencji.

Dzień 6 sierpnia świętem.

Stolica Polski obchodzić będzie uroczyste dzień 6 sierpnia br., jako uroczystość wkrzeszenia walki orężnej o niedodległość Polski. W dniu tym, jak wiadomo przekroczyły w r. 1914 pierwsze oddziały strzeleckie granicę kongresówki. Na czele komitetu organizacyjnego obchodu stoi minister wojny generał Leśniewski.

Z głównej komisji ziemskiej.

(1.) Dnia 18 lipca r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. ministra rolnictwa i dóbr. koronnych pierwsze posiedzenie Głównej komisji ziemskiej z udziałem przedstawicieli większej i mniejszej własności rolnej. Oprócz p. ministra rolnictwa i D. P. uczestniczyli w posiedzeniu: Główny inspektor ziemski p. B. Giliński, członek stały Gł. K. Z. p. J. Mikulski oraz pp. Józef Choromański, Stanisław Godlewski, Michał Antosiewicz i Stanisław Szymczak.

Porządek dzienny obejmował następujące sprawy:

a) zakomunikowanie członkom Głównej komisji ziemskiej uchwały oraz rezolucji sejmku ustawodawczego z dnia 10 lipca r. b, w przedmiocie zasad reformy rolnej i wtajemniczenie członków w związane z reformą rolną prace przygotowawcze Urzędów ziemskich oraz

b) rozpatrzenie nadesłanych przez Komisje Ziemskie Okręgowe 14 bieżących spraw z zakresu działalności Urzędów ziemskich.

Następne posiedzenie wyznaczone na dzień 18 sierpnia r. b.

Koncerty orkiestry 26 p. p.

(1) W parku Staszica w czwartki i soboty od godz. 7-ej wieczór do godz. 8-ej wieczór, a w niedziele do 8-ej stule koncertować będzie orkiestra 26 p. p.

Wejście 1 mk. Dzieci i wojskowi 50 fen.

Na roboty publiczne.

Komitet międzyministerjalny przy ministerstwie robót publicznych uchwałił udzielić następujące pożyczki na roboty publiczne: sejmikowi pow. częstochowskiego na budowę dróg mk. 2,050,000 i Magistratowi m. Częstochowy 1,650,950 mk. na roboty brukarskie oraz na regulację placów i ulic w mieście.

Największe szanse wygrania daje

Loterja R. G. O.

ciągnie 1 ej klasy 14 i 16 sierpnia,

Losy do nabycia u

K. KRAKOWIECKIEGO  
HANDEL WIN II Aleja 24



## Echa poświęcenia sztandaru.

Dowództwo 25 pp. prosi nas o zaznaczenie, że w wzmiance „Kurjera” o uroczystości poświęcenia sztandaru, nazwisko dowódcy pułku winno brzmieć Zienkiewicz, a nie jak podano.

## Podziękowanie.

(1.) Niniejszemu składam najgorętsze podziękowanie Dezerowi kościelnemu przy kościele św. Zygmunta za plac na omentarzu pod „kamień pamiątkowy”, właścicielowi dóbr Miedźno p. Altmanowi za kamień, przewielebnemu O. przeorowi z J. snej Góry za platformę, p. gen. Odry za konie do przewiezienia kamienia tego na miejsce, p. J. Konowi za 50 mk.

Mieczysława Kokowska.

## Wezwanie do ochroniarzek pow. częstochowskiego.

(1) Dziś, w niedzielę 27 bm. o g. 10 rano w sali Strazy Ogniowej w Częstochowie odbędzie się zjazd wszystkich ochroniarek. Każda z pań ochroniarek powinna być zaliczona do stałych ochroniarek Rady Opiekuńczej powiatowej ma obowiązek przybycia punktualnie o naznaczonej godzinie.

Która z pań ochroniarek się nie zjawia będzie uważana za wykreśloną z listy ochroniarek.

## O odzież dla Częstochowy.

Dzięki energii odpowiednich czynników Besnowiec, jak donosi „Iskra” otrzymał wreszcie 2 wagony ubrań z daru amerykańskiego: 1 wagon dano do rozporządzenia Rady miejscowej opiekuńczej która jednak rzekła się podzielać na rzecz magistratu, zastrzegając sobie ubranka dla dzieci przytulików i ochron.

Kiedyż nareszcie i Częstochowa ujrzy tyle razy zapowiadane i tak oczekiwane przez ludność garnitury amerykańskie. — Lato szybko minie, nadejść chłodne dni jesienne, a wówczas choroby poczną dziesiątkować tych licznych ludzi naprawdę niezamczonych, którzy żebrząc nie potrafią i nie otrzymują nieraz żadną pomocą.

## Ze Stow. Rzem. Przem.

W niedzielę 27 bm. o g. 2ej po poł. odbędzie się zebranie członków Stow. Rzem. Przem. I al. 9 w celu wyboru Zarządu, gdyż Zarząd wybrany w dn. 29 czerwca b.r. nie ukończył się.

## Aresztowanie kata.

W Częstochowie aresztowano w tych dniach, jak pisaliśmy, b. żandarma carskiego J. Pczółkę. Aresztowany podczas badania przez władze wojskowe przyznał się do okrucieństw, które stosował względem Polaków podejrzanych o udział w akcji przeciw panowaniu caratu.

Między innymi siewacz carski zeznał że i on stosował w praktyce swej używanie specjalnej maszyny, którą nakładał na palce więźniów politycznych i wyrwijając aresztowanym powoli paznogi wydobycwał od męczonych zeznania!

Oto są smutne echa czasów, o których nareszcie możemy już pisać i pisać jako o okropnych latach niewoli.

## Wrogowie.

Władze odpowiednio nałożyły areszt na nr. 153 wychodzącej w naszym mieście żargonówki „Czenstochower Tagbl.” za nawoływanie do odebrania Polsce niepodległości w artykule pt. „Niemoc możnych”.

Władze administracyjne nałożyły również areszt na nr. 167 „Hajnta”, nr. 167 „Memento” i nr. 168 „Das Jüdische Volk za znieważenie ambasadera i pełnomocnego ministra angielskiego w Polsce, sir Percy Wyndham.

## Katarzyna II w „Odeonie”.

Dziś i jutro w poniedziałek ujrzyć można w „Odeonie” Katarzynę II i jej faworytów w obrazie, którego akcja rozgrywa się na dworze carskim w Petersburgu twierdzy Szlisselburskiej, Peterhofie i t. d.

Obraz ten wzbudził w Częstochowie olbrzymie zainteresowanie. Niebawem na ekranie „Odeonu” ukaze się głośny artysta Aloin Neuss w dramacie „Pieśń matki”.

## Zniwa i deszcze.

Z różnych stron kraju donoszą o dotychczasowych, ale spóźnionych zniwach z powodu braku słońca nadmiaru deszczów.

## Sprawy rzemieślników częstochowskich.

W sprawie interpelacji posła Zagórskiego i tow. w przedmiocie wniosków złożonych do Ministerstwa przemysłu i handlu przez Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowe w Częstochowie, „Kurjer Częstochowski” otrzymał następujące wyjaśnienie Ministerstwa:

Na przesłaną Ministerstwu przy piśmie z dnia 25 czerwca r. b. Nr. 2907 w odpisie interpelacje pos. Zagórskiego i tow. z dnia 24 czerwca r. b. w sprawie wniosków, zgłoszonych do Ministerstwa przem. i handlu przez Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowe, Ministerstwo załączając odpis wniosków, komunikuje:

1) W sprawie wniosku I-go. Ministerstwo pismem z dnia 15 kwietnia r. b. Nr. 4296 powiadomiło Okręgowy Urząd przemysłowy w Częstochowie, że rejestracja strażników będzie podjęta w krótkim czasie przez Urząd likwidacyjny. Do pisma tego został załączony dekret o utworzeniu Urzędu likwidacyjnego.

2) Wniosek II-gi. Sprawy pożyczek długoterminowych będą mogły być zrealizowane dopiero teraz, t. zn. po zatwierdzeniu przez Sejm w dniu 30 maja kredytu 50-cio milionowego dla drobnego przemysłu.

Komisja dla okręgu częstochowskiego ma dzień zacznie funkcjonować i będzie załatwiała te sprawy (dla każdego wypadku indywidualnie).

3) Wniosek III-ci. Kierownik wydziału rzemiosł i drobnego przemysłu Ministerstwa przem. i handlu, inż. Hauszyld, będąc w Częstochowie w dniu 11 kwietnia na ogólnym zgromadzeniu rzemieślniczym osobiście prosił o przesłanie pod adresem Ministerstwa dokładnego wykazu potrzebnych surowców i maszyn, by na tej podstawie poczynić odpowiednie starania.

Zadana specyfikacja dotychczas nie nadeszła, wobec czego sprawa załatwiona być nie mogła.

Co do węgla i koksu, to na skutek starań Ministerstwa, Warszawska Dyrekcja Kolei Państwowych przyznała Stowarzyszeniu Rzem.-Przem. 2 wagony koksu ze składów opałowych na st. Częstochowa.

O takim załatwieniu sprawy Stowarzyszenie zostało powiadomione pismem z dnia 26 kwietnia r. b.

W sprawie węgla pismem z dnia 22 maja Nr. 5479 zwróciło się Ministerstwo do Państwowego Urzędu węglowego o odpowiedni przydział. Węgiel został przydzielony, o czym telegraficznie zawiadomiono Ministerstwo Urząd przemysłowy

w Częstochowie dn. 12 czerwca Nr. 6272.

Niezależnie od tego, na skutek starań kierownika Wydziału rzemiosł i drobnego przemysłu Ministerstwa przem. i handlu, założony został w Częstochowie w siedzibie Tow. rolniczego Centralny skład dla rozdziału przyznanego rzemieślnikom częstochowskim koksu i węgla.

W sprawie obniżenia cen za prąd do motorów i światła pismem z dnia 16 kwietnia zwrócił się Urząd przemysłowy do Magistratu częstochowskiego.

Ministerstwo, chcąc gruntownie zbadać, o ile sprawa ta jest żywotną, zarządziło przeprowadzenie ankiety, dotyczącej przedsiębiorstw przemysłowych, posiadających motory elektryczne.

Sprawa ta naturalnie wymaga pewnego czasu. Dopiero dnia 9-go lipca po otrzymaniu od poszczególnych tamtejszych przemysłowców kwestionariuszy można było ze stawić wynik ankiety.

Jak się z ankiety okazało, na 230 warsztatów, przynależnych do członków St. Rzem.-Przem. w Częstochowie zaledwie 26 jest poruszanych siłą elektryczną o łącznej sile motorowej 125 HP.

Jak z tego widać, ilość zużywanego prądu przez rzemieślników częstochowskich jest tak małą, że obniżka ceny prądu w potrzebach tamtejszych rzemiosł nie odgrywa poważniejszej roli.

4) Wniosek IV-ty. Kierownik wydziału rzemiosł i drobnego przemysłu Ministerstwa przem. i handlu, p. W. Hauszyld, będąc 11.4 w Częstochowie na ogólnym Zgromadzeniu rzemieślniczym zaproponował tamtejszym rzemieślnikom przyjęcie zamówienia dla armii na 20000 pełnych kompletów umundurowania. Od mówiono wtedy, tłumacząc się brakiem potrzebnego surowca.

Niezależnie od tego pismem z dnia 23 kwietnia zwróciło się Ministerstwo, wydział rzemiosł i drobnego przemysłu do Ministerstwa robót publicznych z poparciem Stow. Rzem. Przem. przy otrzymaniu zamówień dla Rządu oraz z prośbą o przesłanie Stowarzyszeniu wzorów przedmiotów, mających być zamówionem.

Dopiero 19 maja otrzymało Ministerstwo odpowiedź Ministerstwa robót publicznych, że Ministerstwo robót publicznych wzorów nie posiada, a ofertę należy złożyć według własnego wzoru.

Dnia 27 maja został o tem powiadomiony Urząd przemysłowy w Częstochowie.

Ministerstwo usilnie zawsze popierało i popiera rozwój rzemiosł.

ciwko mnożącym się napadom bandytów w naszej miejscowości. E. B.

## Są papierosy.

Biurowo prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje, iż nadszedł już do Warszawy transport 40-tu milionów papierosów, zakupionych dla monopolu w Holandji. Papierosy te będą sprzedawane w han0 dla detalicznym po cenach 15—20 i 30 fenigów za sztukę.

Jest to pierwszy transport z zamówienia przez Dyrekcję monopolu Holandji ilości kilkuset milionów, które następnie będą w dalszych partiach stopniowo. Nadto otrzymała Dyrekcja monopolu tytoniowego znaczniejszy zapas tytoniu w ilościach, który addano do przerobienia w Krakowskiej fabryce, stanowiącej własność państwową.

## Newy Robinson Kruzoe w Częstochowie.

Na bruku Częstochowy ukazał się chłopiec trzynastoletni Zygmunt Krawczykowski rodem z Piotrkowa, który od dłuższego już czasu podróżuje po kraju, nie placąc za bilety kolejowe, odpowiadając zapytującym go o nie: — jestem Robinson!

Chłopiec był już w szeregu miast, a obecnie przyjechał do Częstochowy, gdzie chce zaciągnąć się do wojska polskiego gdyż pragnie udać się na front bojowy.

## Parobek wiejski.

We wspomnianych zaprawde żyjemy czasach. Wymownie świadczy o tem inserat, który znajdujemy w jednym z pism, wychodzących w Tyrolu: „Inżynier rolniczy, absolwent Akademii agronomicznej, w wieku lat 28, żonaty, bezdzietny, który przez ostatnie cztery lata służył jako nadporucznik na froncie, poszukuje zajęcia jako robotnik przy gospodarstwie wiejskiem, a choćby jako parobek do pomocy.”

## Teatr LUDOWY

W dniu 27 b. m.  
Na cel dobroczynny

## PAN Skrzetuski

Obraz historyczny w 5 cju odsłonach uświetniony przez I. Popławskiego z powieści „Ogniem i Mieczem” H. Sienkiewicza.

Początek o g. 6 i. óf wiecz. koniec o 10 w.

Ceny miejsc od mk. 1,25 do 3mk.

## Z obrad Sejmu.

(Posiedzenia sejmowe z dn. 25.)

1. ARSZAWA, 26.7 Posiedzenie piątkowe otwarto o g. 10 i pół rano i po przeczytaniu interpelacji marszałek postawił jako pierwszy punkt porządku dziennego sprawozdanie komisji wojskowej w sprawie ustawy o osobistych świadczaniach wojennych.

Referował poseł Matokiewicz, poczem poseł Putek postawił poprawkę, ażeby u wolnić kobiety od osobistych świadczeń wojennych, ponieważ z ustawy wynika, że i kobiety mają być pociągane do takich świadczeń.

Poseł Matokiewicz, w odpowiedzi na tę poprawkę posła Patka był zdania, że trudno wojskowość na wypadek wojny krępować w razie gdyby pomoc kobiet o kazala się także potrzebna.

Sejm przychylił się do zdania referatu i poprawkę posła Putka odrzucił, poczem Sejm uchwalił ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie załatwiono trzecie czytanie ustawy o dobrach donacyjnych, a Sejm w głosowaniu imiennem wbrew zdaniu referenta posła Staniszkisa odrzucił przepis jakoby donatorjuszom należały się jakiekolwiek zwroty za poczynione wkłady w dobrach donacyjnych.

Wreszcie Sejm załatwił w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zwalczaniu chorób zakaźnych.

Sprawę przyznania funkcjonariuszom państwowym nadzwyczajnego dodatku drożyznianego przekazano jeszcze raz komisji na 2 dni.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Tajemnica 2 wagonów kaszy.

W „Kurjerze Zagłębia” czytamy: Dlaczego Dyrekcja Warszawska nie ogłasza do tej pory wyniku śledztwa w sprawie 2 wagonów kaszy, wysłanych dn. 15 lutego b. r. z Warszawy do Zawiercia przez żyda, Grynwaldę, który, jak śledztwo podobno stwierdziło, dał 10 tysięcy marek łapówki kancelarce Państwowemu na stacji Warszawa-Kowelska za wysłanie tej kaszy bez pozwolenia Ministerstwa aprowizacji i za fałszywe dokumentami kolejowem, były zwrócone do Warszawy, a kasza przy innych dowodach powędrowała w stronę Sosnowca i o wszystkim umilkło.

Nawet nie wszyscy zainteresowani dalsze zeznania na śledztwie. Zyd pozostał na wolności, a urzędnik, który podobno oddał te 10 tys. swej władzy nie wie, czy dobrze zrobił, czy źle, i jak na przyszłość postąpić w podobnym wypadku.

Wobec powyższego sądzimy, iż Dyrekcja powinna chyba choćby kilka słów nagany, czy pochwały... dla owego urzędnika, i co się stało z tą łapówką, gdyż złośliwi rozmawiają o tem twierdząc.

## WESOŁY KĄCIK.

Miał ojciec pięciu synów,  
(Co się czasem zdarza)  
Z tego czterech uczeniych,  
Piątego pastarza.

Uczylimy że się działo,  
Bieda to dziś rasa,  
Paskarzowi się wysysey  
Kłaniali do pasa.

Smiech.



**Kursy półroczne i roczne.**

Od września 1919 r. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego organizuje w Warszawie półroczne kursy nauczycielskie dla osób ukończonych z ukończoną 7 lub 8-klasową szkołą średnią oraz roczne kursy dla kobos wykształceniem w zakresie 6 klas szkoły średniej.

Po ukończeniu kursów i zdaniu egzaminu uczniowie i uczennice otrzymują świadectwa nauczycielskie.

Nauka na kursach jest bezpłatna. Dla osób niezamożnych są przewidziane stypendja.

Zapisy przyjmuje kancelaria kursów przy ul. Koszykowej nr. 31 w Warszawie od dnia 15 sierpnia 1919 roku.

Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, własnoręcznie napisany życiorys.

**Z DNIA.****O N I.**

Kto wojskowe kradnie konie,  
Bo mu tak sumienie każe?  
Kto ma w biurach lepkie dłonie?  
Lapownicy i paskarze!

Kto do maki mięsza piasek,  
Chleb nam lichy dając w darze?  
Kto ukrywa to za pieniądze?  
Lapownicy i paskarze!

Kto we wszystkich życia działach  
Z bandytami działa w parze?  
Kto obdziera nas ze skóry?  
Lapownicy i paskarze!

Ale myślę, że na stryku  
Wkrótce ujrzą blade twarze  
Że tam złączą się u góry  
Lapownicy i paskarze!

**ŚMIECH.****Bułgarski tytuń z Rumunii.**

Skonfiskowano pewnemu inżynierowi kilka koszów tytoniu wartości 7000 K.

KRAKÓW, 23 lipca. Onegdaj krakowska straż kolejowa doniosła do dyrekcji policji, że w domu przy ul. Batorego, pewien prywatny inżynier ma rzekomo przechowywać u siebie wielką ilość tytoniu i papierosów i puszczając je na pasiek. Udała się tam policja i zarządziła rewizję w mieszkaniu inż. M. Loreta przybyłego w czerwcu b. r. z Horodenki i zamieszkałego obecnie w Krakowie, znalazła następujące zapasy tytoniu i papierosów:

2 paczki tytoniu bułgarskiego po 200 gr., 7 paczek tytoniu bułgarskiego po 100 gr., 63 paczki bułg. tytoniu po 50 gr.

36 paczek papierosów „Lux“ po 100 sztuk, 35 paczek papierosów po 10 sztuk.

Nadto znalezione dwa wielkie kosze papierosów bułgarskich „Lux“ ogólnej wartości 60—70 tysięcy koron. — Przesłuchany p. Loret, w policyjnym biurze dla zwalczania lichwy, podał, że tytuń ten kupił w Nowosielicy i Czerniowcach (pod okupacją rumuńską) i że nabył tam większą ilość tytoniu za łączną (rzekomo) kwotę 59.000 koron, a uczynił to dlatego, że nie pozwolono mu wywieźć większej gotówki nad 500 kor. P. Loret umieszczył w ten sposób swój majątek; tytuń ten z Kołomyi przewiózł w wozie meblowym a należącym i przepisany na nazwisko Mikołaja Minkusza rotnistrza od ułanów z Debicy — do Krakowa.

Obecnie skonfiskowany tytuń, to nieliczne resztki owego transportu. Gdyż p. Loret już „łwią“ część sprzedał na pasiek krakowskim kelnerom, którzy się do niego zgłaszali, za cenę rzekomo 60.800 koron(?)

Co do znalezionych u niego wielkich koszów z papierosami, podał p. Loret, że są one własnością rotnistrza Minkusza, który miał je zakupić na prezent dla swych żołnierzy w dzień swego wesela(?). Zakwestjonowany tytuń odstawiono do magazynów policyjnych, a w tej sprawie zarządzone dalsze dochodzenia.

**Losy loterii R. G. O.**

na własność i na datówki sprzedaje księgarnia

**A. Egera** w Częstochowie (Aleja II 14.)

**Życie kraju.****Wizytacja biskupa Fulmana.**

W dniu 22 b.m. E. ks. biskup Fulman powrócił z Łęcznej, gdzie odbyła się uroczystość odpustu św. Marii Magdaleny. W piątek 25 b.m. J. E. udał się na uroczystość odpustu św. Jakóba do parafii Abramowice. Po pasterza w piątek rano przybyli do Lublina parafianie abramowicy oraz banderja.

**Marjan Dubiecki w Radzie miejskiej.**

Na wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej w Warszawie przybył, zaproszony przez przedstawicieli zarządu miasta, weteran 63-go roku, historyk Marjan Dubiecki, którego prezes Ignacy Baliński powitał serdeczną przemową, podkreślając radość, że reprezentanci Warszawy mogą powitać dostojnego męża w wolnej i niepodległej stolicy.

„Przyjechałeś do nas — mówią — po wielu latach, aby dopomóc komisji, która w obrębie cytadeli warszawskiej urządziła muzeum niewoli i martyrologii którą z wielu naszymi bohaterami dzieliłeś. Twoja bytność przyczyni się do wyświeślenia wielu tajemnic i błędów, których jeszcze nie znamy.“

Witając Dubieckiego, jako towarzysza więziennego Romuśda Traugutta, mówca oddał przy sposobności hołd bohaterom i męczennikom narodowym, z którymi się dzielił i gość stolicy przeżywał ciężkie dni niedoli więziennej — zakończył okrzykiem na cześć Dubieckiego.

Rada miejska przemówienie prezesa wysłuchała stojąc i wniosła okrzyk: „Niech żyje Dubiecki!“

**Kryjówki paskarskie.**

Łódzka „Straż“ donosi: Według dokonanego obliczenia towarów, skonfiskowanych w tych dniach w kryjówce paskarskiej Oskara Lisnera przy ul. Długiej, obfity skarbiec zawierał przedmioty następujące:

Około 1.500 arszynów towaru pluszowego, około 3.530 arszynów sukna i korców, około 420 arszynów towaru cienkiego, 765 par obuwia damskiego i męskiego, 281 par butów filcowych oraz wiele innych rzeczy wartości około pół miliona marek.

Ten różnorodny asortyment paskarski stanowił tylko drobną część skarbcza, istniejącego od początku wojny w pokoju za murem oraz z urzędzonym tajemem przejściem w ścianie, zamaskowanym przez ustawioną na niem szafę.

**Różne wieści.****Zbytek nowych milionerów angielskich.**

Londoncy „les nouveaux riches“ — zubożeni podczas wojny parweniusze szlachy. Ogarnął ich obłęd na punkcie wyrzucania pieniędzy. Nabywają przepyszne pałace, luksusowe wille, na galerje obrazów i rzeźb, stajnie wyścigowe, wykupują od jubilerów najwspanialsze i najkosztowniejsze naszyjniki z perł i brylantów; byle tylko zaćmić arystokrację i przyciągnąć do swoich salonów najwykwintniejszą „high society“.

Jeden z najdostojniejszych londyńskich dziennikarzy nazwał tych milionerów wojennych „szalenymi, którzy roznoszą się nie dla siebie, ale dla innych“. Cel tego szaleńczego w. rest zbytku jest jasny i prosty; pragną za wszelką cenę wdrążyć się w sferę arystokracji, by móc odegrać pewną rolę.

Córki wojennych milionerów marzą o małżeństwie z autentycznym baronem czy psem, o tytule „lady“, o rządzonych neztach we własnym pałacu letnim; naplniętym gośćmi o świetnych, historycznych nazwiskach. Ale arystokracja angielska odsosi się do „zbożonych „parvenus“ chłodno, a nawet wrogo. Dzienniki angielskie prowadzą ostrą kampanję przeciw szaleństwu tej nowej arystokracji pieniądza; która drażni tłum i budzi w nim słuszny, mogący przybrać groźne rozmiary, gniew i bunt. Jest to obecnie najbardziej w Anglii zniechęcona kasta, która za swe łatwe zdobycie miliony nie może kupić sobie popularności, ani wśród arystokracji, ani wśród plebsu, z którego wyszła.

**Zwłoki zakonserwowane w gazie.**

W Drux we Francji w miejskim rezerwoarze gazowym, na dnie tegoż znaleziono trupa roboznika, który zginął bez ślachu w 1887 roku. Zarówno ciało zmar-

**FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH**  
**B. GRABOWSKIEGO**  
dawniej W. ZIETKIEWICZA  
ulica św. Kazimierza № 6 w CZĘSTOCHOWIE.  
Posiada na składzie w wielkim wyborze: krzyże, kropielniczki, lichtarze, lampki, popielniczki, kieliszki do jajek, wizerunki Chrystusa, i t. d.  
Ceny przystępne

tego, jak jego ubranie były zachowane w stanie, w jakim się dostały przed 32 laty. Pismo w księgozbiore notatnika, znalezionej w jego kieszeni, szkolniak zapiski robione były tylko ołówkiem, było najzupełniej czytelne do tej pory.

**Kryptofon.**

Francuski fizyk, Charpentier, przedstawił Akademii Umiejętności nowy aparat, który umożliwia absolutnie utrzymanie w tajemnicy rozmów telefonicznych. Nowy przyrząd, noszący nazwę „kryptofonu“ polega na tem, że poza aparatem przyjmującym głos zastosowane są zwrotne prądy, które czynią głos wzdłuż całej linii niezrozumiałym zupełnie. Na całej linii przewodowej słyszy się tylko trzask okropny, który ustaje dopiero w pobliżu drugiego ogniska głosu. Natomiast rozmawiający obaj słyszą się całkiem do kładowie.

**Straszne zderzenie pociągów.**

Pięć minut drogi od stacji Gray nastąpiło straszne w skutkach zderzenie pociągów. Pociąg zdążający w kierunku Chalindrey, wjechał na przepelniony ludźmi pociąg wojskowy. Rozpędzone pociągi uderzyły o siebie z taką siłą, że kilka wagonów uległo zupełnemu zniszczeniu. Na szczęście były to przeważnie wagony towarowe. Zabitych zostało 5 osób, 20 zaś jest ciężko rannych. Również straty w materiałach są olbrzymie.

**Zamach na patriarchę.**

Donoszą z Petersburga: Na patriarchę Tychona wykonano dnia 12-go lipca zamach w chwili, gdy patriarcha wychodził z katedry Zbawiciela. Patriarcha odniósł lekką ranę. Zamach wykonała prawosławna właścianka, Gusiowa, która przed kilku laty wykonała zamach na Rasputina. Przy przesłuchaniu oświadczyła Gusiowa, że zamach wykonała dlatego, że uważa Tychona za antychrysta.

**Zielone i niebieskie włosy.**

Zdarza się czasem, że jakaś dama, goniąc za niezwykłą ekstrawagancją mody, ośmieliła się pokazać z włosami, zabarwionymi na kolor niebieski lub zielony... To dziwactwo, które nigdy dłużej utrzymać się nie może, ma jednakowoż swoją kartę w historii mody. Jak podaje angielski tygodnik „The Mirror“, znaleziono mumie egipskie z kunsztownie na niebiesko zabarwionymi perukami.

Egipskie elegantski farbowały sobie miodrym barwnikiem włosy, na co dowód mamy także w opisie, zawartym w papyrusie, pochodzącym z 550 roku przed Chrystusem.

Persowie barwiłi sobie włosy na kolor czarny lub niebieski, postugując się w tym celu proszkiem z indyga.

Fantazja indogermanów zdobyła bóstwa kolorowymi włosami, a podane o „Sinobrodym“ jest refleksem mytu o wedyckim bóstwie Indra, którego sinomodra broda symbolizowała barwę nieba.

**Najazd motyli.**

Mieszkańcy miasta Lyonu byli niedawno świadkami — jak donosi „Journal“ — dziwnego a pięknego zjawiska. Ponad centrum miasta pojawiły się istne chmury białych motyli, które opadły na ziemię, przykryły ją niby powłoką śniegu. Te motyle, pędzone wiatrem przy były podobno z Maroko.

**20.000 hektarów lasu w płomieniach.**

Według doniesień pism francuskich wielkie lasy w okolicy Var w południowej Francji palą się od kilku dni na przestrzeni 20.000 hektarów. Czarowny las koło Dom, ulubione miejsce połowań księcia Monaco jest zupełnie zniszczony. Pożar rozszerza się, odcinając gminy Botmes i Collobrieres od innych miejscowości. Mnóstwo ludzi bez dachu nad głową.

Policja jest na śladzie sprawcy katastrofy pożarnej, widziano bowiem jakiegoś złoczyńcę przebiegającego przez las z płonącą pochodnią w dłoni.

**Podpisanie pokoju w Częstochowie.**

Teatr „ODEON“ [otrzymał historycznej wartości obraz „Podpisanie pokoju w Wersalu“: który demonstrowany będzie dziś i jutro w „ODEONIE“

**Główny urząd ziemski.**

Uchwalony przez Sejm statut głównego urzędu ziemskiego, brzmi jak następuje:

2) Do zakresu działania głównego urzędu ziemskiego należy: 1. Przygotowanie projektów ustaw w przedmiocie przebudowy ustroju rolnego celem przedłożenia ich przez rząd sejmowi ustawodawczemu; 2. Dokonywanie przebudowy ustroju rolnego w myśl ustaw właściwych; 3. Organizacja urzędów ziemskich oraz sprawy dotyczące komisji osadniczej w Poznaniu, komisji agrarnych w b. zaborze austriackim oraz instytucji dla tworzenia włości rentowych na ziemiach Polski, b. zaboru pruskiego i zaboru austriackiego; 4. Likwidacja spraw oddziałów b. rosyjskiego banku włościńskiego ua ziemiach polskich; 5. sprawy państwowego banku rolnego; 6. Inne sprawy z przebudową ustroju rolnego związane, przekazane głównemu urzędowi ziemskiemu przez właściwe ustawy lub rozporządzenia

3) Z zakresu działania ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych wyłączone zostają sprawy przekazane w myśl ustawy niniejszej głównemu urzędowi ziemskiemu.

4) Na czele głównego urzędu ziemskiego stoi prezes mianowany przez naczelnika państwa na wniosek rady ministrów i przed nią odpowiedzialny. Prezes głównego urzędu ziemskiego zajmuje stanowisko równorzędne ministrowi, bierze jednak udział w radzie ministrów tylko w sprawach dotyczących zakresu działania głównego urzędu ziemskiego, działa w stałym porozumieniu z ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

5) Prawa i czynności, przekazane przez ustawy i rozporządzenia regulujące ustrój i działalność instytucji, przechodzących do zakresu działania głównego urzędu ziemskiego, ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych, przechodzą na prezesa głównego urzędu ziemskiego.

6) Wykonanie niniejszej ustawy powierzone zostaje prezesowi ministrów w porozumieniu z ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

**Każdy ogłaszający się zdobywa**

przeświadczenie, że anons w drobnych ogłoszeniach „Kurjera Częstochowskiego“ przy małych kosztach, przynosi świetny skutek.

**Ogłoszenie.**

Intendantura G. O. Kieleckiego beczek dwukielowych jednokonnnych, 20 pomp pożarowych ręcznych, 200 sztuk bosaków, 200 szt. drabin ręcznych, 10 noszy na kółkach, 5000 szt. przesieradeł na sienniki, 100 szt. koszy do papieru, 200 szt. miednic i 8000 szt. łózek żelaznych. Reflektanci zechcą do dn. 20/VIII br. złożyć oferty do Intendatury. w Kielcach.



## Praca oświatowa w wojsku.

Niedawno ukończył się zjazd referentów oświatowych w wojsku. Przed uczestnikami zjazdu rozwinął się obfity materiał w formie przemówień, sprawozdań, referatów i obrad, wysnutych z dotychczasowej oświatowej pracy w wojsku.

Sprawozdania z półrocznej pracy referentów w okręgach generalnych i dywizjach wykazały jeden zasadniczy brak — pozasłużbowy charakter pracy oświatowej, na stopie służbowej postawiona jest praca oświatowa wyłącznie w sile zbrojnej b. zaboru pruskiego.

W toku zjazdu wygłoszone zostały bogate w treść referaty zasadnicze.

Szereg następnych zjazdów rozpocznie się w październiku i będzie miał charakter ciągłych kursów instruktorskich dla kierowników oświatowo wychowawczych w wojsku, których stanowiska do tego czasu będą prawdopodobnie ustalone, jako stałe. W ten sposób obowiązek powszechnej służby wojskowej może być użytkowany do ujęcia nauczania znacznej liczby dorosłych obywateli państwa pozabawionych w wieku szkolnym nauczania początkowego w ramy organizacji szkolnej, będącej następstwem i koniecznym skrótem szkoły powszechnej, a noszącej popularną nazwę „uniwersytetu żołnierskiego”.

Dodać należy, że przewidywane jest uchwalenie przez Sejm ustawy o przymusowym nauczaniu w wojsku polskim

### Olbrzymi pożar lasów.

Donoszą z Tuluzy, że od trzech dni szaleje w lesie Pierrefeu olbrzymi pożar. Przybiera on wprost niepokojące rozmiary. Zagrożone są okoliczne wsie, a nawet przedmieścia miasta Hyères. Wszelkie usiłowania stłumienia pożaru nie odniosły dotychczas najmniejszego skutku.

### Poczta napowietrzna.

Pod nazwą „aerogramów” zamierza towarzystwo „Travel-Company” wprowadzić w życie nowy ruch pocztowy, wyłącznie na drodze powietrznej. Aerogram będzie czemś pośrednim pod względem szybkości skomunikowania się między listem a telegramem, daleko tańszym jednak od tego ostatniego, ponieważ towarzystwo angielskie myśli o zaprowadzeniu nadzwyczaj taniego portu dla tych listów. Linie powietrznej komunikacji mają zasnuć równie gęsto świat jak wielkie linje telegrafu i naprzód zaprowadzone zostać w Europie. Przedsiębiorstwo angielskie, opierające się na wielkim kapitale liczy na to, że w przyszłości będzie się rentować bardzo dobrze.

**Epidemia samobójstw w Petersburgu.**  
Rosyjsko-petersburskie biuro informacyjne donosi: Na skutek czerwonego teroru wybuchła obecnie formalna epide-

mja samobójcza w Petersburgu. W aptekach zakazano surowo sprzedawania amoniaku; większość samobójstw bowiem w ostatnich czasach popełniano przy pomocy tego środka. Na wielkich Prospektach petersburskich rzucają się ludzie, a głównie kobiety, pod tramwaje tak, że musiano ustanowić specjalne posterunki policji aby nie dopuszczać samobójców do rzucania się pod koła.

## Sprzedaj chleba.

Wydział aprowizacyjny niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 27 lipca będzie sprzedawany chleb ozakartkowy po cenie 1 mk. 20 f. za funt z maki wydanej przez Wydział Aprowizacyjny kooperatywom: „Jedność” w następujących sklepach:

- 1) Ost. Grosz. Krakowska 32—132 b.
- 2) Kościuszki 8—132 boch. 3) Stradomska 27—132 boch. 4) Mała 8—132 boch. 5) Aleja III 53—132 boch.

Kooperatywie „Naprzód” w następujących sklepach:

- 1) ul. Kościuszki 37—403 bochenków
- 2) II Aleja 22—400 boch. 3) Zawodzie, Złota dom Złaza 150 boch. 4) Ś w Barbary 15—200 boch.

Kooperatywie „Zjednoczenie” w następujących sklepach:

- 1) Sanatorska 2—300 boch., 2) Ogrodowa 27—300 boch.

Kooperatywie „Szeroka Robotnicza” w następujących sklepach:

- 1) I Aleja 1—330 boch.

Kooperatywie „Samopomoc”, w sklepie.

- 1) Spadek 8—330 boch.

Wydział Aprowizacyjny

Kupon Nr. V karty rodzinnej serji F na 1 pud drzewa sosnowego z dniem 1go sierpnia jest nie ważny i po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Natomiast od 1 sierpnia można używać drzewo na kupon Nr. VII karty rodzinnej serji F I pud sosnowego za 2 mk. 75 fen. Kwity należy wykupować w kasach sprzedaży przy fabr. Peltzerów.

Niezależnie od powyższego drzewa Wydział Aprowizacji komunikuje, że rozpoczął rżnięcie drzewa sosnowego w kałkach do 20 cm. długości i pniaków które to zgromadzeniu odpowiednich zapasów będzie sprzedawane.

**Dla własnej korzyści  
ogłaszajcie się  
w „Kurjerze Częstochowskim”**

Ogłoszenie kosztuje niewiele, a przynosi zysk wielokrotny.

**TEATR  
„PARYSKI”**

ulica Panny Marji Nr. 19.

---

Program od soboty 26 do poniedz.  
28 lipca r. b.

---

Muzyka: Oktet Artystyczny pod  
dyrekcją pana  
**Jerzego Bursika**  
dyrektora ork w Zakopanem.

---

Dla dzieci i młodzieży wzhronione.

# ZACZAROWANY OGRÓD

Wspaniały 5-cio aktowy dramat miłosny podług scenariusza genialnego pisarza **Gabriela d'Annunzio** z wszechświatowej sławy artystką najpiękniejszą rzymianką **Pina Menichelli** w roli głównej.

**Nad program:**  
**Gertaldo i okolice (zdjęcia z natury)**

Pomimo nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsce nie podwyższone.

Inż. **M. S. Czerny i B. Glicner**

## „PROMIEN”

ul. Panny Marji 38  
Telefon 24

Stale na składzie w znacznym wyborze: Lampki żarowe, rurki izolacyjne, przewodniki elektryczne, izolniki zużycia prądu oraz wszelkie artykuły instalacyjne i izolacyjne do światła i siły.

Żądajcie wszędzie!

## Mydło z „RYBKĄ”

I gatunku zawierające 63—65 proc. tłuszczu

Towarzystwa  
Zjednoczonych Fabrykantów Mydła  
w Częstochowie.

Kantor fabryczny: ul. Nadrzeczna Nr. 10.

Żądajcie wszędzie!

Doktor

**Stefan Porski**

choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8—11 r. i od 3—7 wiecz.  
Częstochowa ul. Kilińskiego Nr 5  
(Piękna) I piętro

Doktor medycyny

**Edwin PETRYKAT**

b. lekarz kliniki Prof. Lessora  
Choroby skórno, weneryczne i moczopłowe  
Przyjmuje od 9—11 i od 3—7 godz. wiecz.  
w Częstochowie ul. Szkolna 6, I piętro.

Warsztaty

reparacje wag i odważników  
Żelazna 5. **I. Rassalski**

Doktor

## W. KAHL

choroby kobiece i wewnętrzne  
Przyjmuje od 1—4. Szkolna 5 m. 4

Zarząd Związku Inwalidów  
Wojskowych w Częstochowie

zawiadamia członków Związku, o  
przeniesieniu biura Związku In-  
walidów z ul. Kościuszki na Ry-  
nek Wieluński Nr. 8.

Równocześnie przypomina u-  
regulowanie zaległych wkładek  
miesięcznych.

Zarząd.

Ubrania, kapki do tramien panto-  
fle papierowe dla nieboszczyków, posia-  
da na składzie **Sala zarobkowa**  
przy towarzystwie **O Henry Kobił III**  
Aleja Nr. 65

Przyjmuje również zamówienia na wszel-  
kie wyroby introligatorskie.

Uwaga!!!

Janie zelówki z najle-  
pszej skóry w niewiel-  
kiej ilości pozostały jeszcze do nabycia. Ba-  
zar II aleja 23 i Bazar Dojazd 5 męzkie mk.  
7 damskie mk 6 za parę.

Kower

sprzedam wyjeżdżając za  
200 mk. Barbary 2

Nożyce

krawieckie polaca spe-  
cjalny skład wyrobów no-  
żowniczych II Aleja 35.

Sala

zarobkowa Aleja 65 wyrabia na  
hurt i na detal pudełka papiero-  
we torebki, oprawia książki, szyje bieliznę  
papierowe i t p

Marki

używane okupacyjne i obecne  
kupuje księgarnia A. Egera  
w Częstochowie.

1000 mk.

przezyczkę poszukuję  
zabezpieczenie rejen  
talne. Zawodzie ul. Majowa 6 Rudzki